

Sygn. akt I ACa 769/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. L., A. L. i H. L.

przeciwko Szpitalowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. uprzednio (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 5 maja 2014 r., sygn. akt II C 322/12

1) oddała apelację;

2) zasądza od powodów na rzecz pozwanej kwotę 2.760 (dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 769/14

UZASADNIENIE

Powodowie D. L., A. L. i H. L. w pozwie skierowanym ostatecznie przeciwko Szpitalowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. (uprzednio (...) Spółce z o.o. w K.) wnosili o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zadośćuczynienia i odszkodowania w kwotach wyspecyfikowanych w pozwie. Domagali się też zasądzenia od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie powodowie podali, że C. L. – ojciec A. i D. L. a mąż H. L. ze względu na duszności i ból w klatce piersiowej został przewieziony do pozwanego szpitala.

Tam po zbadaniu przez lekarza na izbie przyjęć zdecydowano o odesłaniu pacjenta do domu. Na korytarzu C. L. stracił przytomność i upadł doznając urazu głowy. Po kilku tygodniach zmarł bez odzyskania przytomności.

Zdaniem powodów zaniedbania i zaniechania personelu medycznego pozwanego w zakresie diagnostyki i leczenia doprowadziły do śmierci ich ojca i męża.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wnosił o jego oddalenie i zasądzenie od powodów na jego kosztów procesu.

Podał, że personelowi szpitala nie można zarzucić żadnych zawinionych zaniedbań czy zaniechań. Pacjent doznał bowiem zawału serca i wylewu wewnątrzczaszkowego już po zdiagnozowaniu, że brak jest podstaw do leczenia szpitalnego.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego 1.800 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Wyrok Sądu Okręgowego został oparty na następujących ustaleniach.

W dniu 19 maja 2009 r. o godz. 15⁰⁷ A. L. wezwała pogotowie ratunkowe do swego ojca – C. L..

W zgłoszeniu podała: bóle w klatce piersiowej, nadciśnienie tętnicze. Lekarz Pogotowia (...) zbadał pacjenta i stwierdził RR 200/80, po podaniu K. 170/80.

C. L. został przewieziony do Izby Przyjęć pozwanego Szpitala, gdzie natychmiast zbadał go lekarz dyżurny dr W. M. (1) i zostały wykonane najważniejsze badania. W Izbie Przyjęć pacjent nie podawał żadnych dolegliwości, nie odczuwał bólów lub duszności. Badanie elektrokardiologiczne wykazało: rytm zatokowy miarowy, zapis w granicach normy, nie stwierdzono cech ostrego niedokrwienia mięśnia sercowego – ostrego zawału serca. Ciśnienie tętnicze krwi 170/100. Zlecono K., H. i P.. Na podstawie całości badania pacjenta lekarz dyżurny nie stwierdził bezwzględnych wskazań do hospitalizacji. Pacjent oczekiwał na kontrolne badanie ciśnienia tętniczego krwi i badanie elektrokardiologiczne jak również na przyjazd córki, którą powiadomiono telefonicznie o stanie zdrowia ojca. Wkrótce potem pacjent stracił przytomność bez objawów poprzedzających. Stwierdzono nagłe zatrzymanie krążenia i natychmiast wszczęto akcję reanimacyjną – masaż zewnętrzny serca, sztuczne oddychanie aparatem A., kroplówki i leki dożylnie, poproszono na konsultację anestezjologa. Wkrótce potem powróciła samoistna czynność serca, jednak pacjent nie odzyskał przytomności i został przewieziony do Oddziału Anestezjologii i Intensywnej terapii Szpitala w J. o godzinie 20.27 z rozpoznaniem : stan po nagłym zatrzymaniu krążenia i skutecznej resuscytacji, ostra niewydolność krążeniowo-oddechowa, zawał ściany dolnej mięśnia sercowego, uraz głowy, nadciśnienie tętnicze w wywiadzie.

Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w W. postanowieniem z dnia 30 marca 2010 roku umorzył postępowanie uznając, że zarówno lekarz pogotowia ratunkowego jak również lekarz działający w Izbie Przyjęć Szpitala (...) w K. – W. M. (2) postępowali zgodnie z aktualną wiedzą medyczną i przyjętymi standardami postępowania i nie można im zarzucić błędu postępowania lub zaniedbań. W szczególności Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej zauważył, że wykonane badanie EKG nie wykazało cech ostrego zawału mięśnia sercowego – wynik mieścił się w granicach normy.

Na skutek odwołania od decyzji Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej złożonego przez A. L. sprawa trafiła do Naczelnego Sądu Lekarskiego w W., który postanowieniem z dnia 20 lipca 2010 r. utrzymał w mocy powyższą decyzję. Naczelny Sąd Lekarski w W. podzielił stanowisko Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, że nie ma podstaw, aby przyjąć, że pacjent został przywieziony do pozwanego Szpitala z doznany już zawałem. Pacjent był przywieziony do Izby przyjęć z dolegliwościami niedokrwienia mięśnia sercowego, które ustąpiły samoistnie gdy przepływ wieńcowy poprawił się. Z postępowania Naczelnego Sądu Lekarskiego wynika, że przebieg

wydarzeń wskazuje, iż zawał wystąpił później tj. po rozmowie telefonicznej pacjenta z córką. Przy badaniu powoda na Izbie Przyjęć w badaniu EKG brak był zmian świadczących o zawale serca. W sprawie zgonu C. L. prowadzone było postępowanie karne w trakcie którego sporządzane zostały opinie przez biegłych (...) w B. . Postępowanie karne prowadzone pod sygn. akt 1Ds404/09 zakończyło się umorzeniem dochodzenia , a zażalenie wniesione na to postanowienie nie zostało uwzględnione. Z opinii biegłych złożonej na potrzeby postępowania karnego wynika, że brak jest podstaw do zarzucenia personelowi pozwanego błędu w sztuce medycznej. U zmarłego C. L. doszło do nałożenia się dwóch chorób a to zawału serca oraz krwotoku śródczaszkowego którego nie dało się przewidzieć . Krwotok śródczaszkowy to najgroźniejsze powikłanie nieleczonego nadciśnienia tętniczego. Postępowanie lekarzy i personelu medycznego było adekwatne do zgłaszanych objawów. Biegli wypowiadający się na potrzeby sprawy karnej wskazali, że w EKG pacjenta wykonanym po przyjeździe do szpitala brak było cech zawału, a ponieważ dodatkowo pacjent nie skarżył się na bóle w klatce piersiowej brak było podstaw do zlecenia badań enzymatycznych. W toku postępowania karnego biegli nie mieli również żadnych wątpliwości co do tego, że to nie upadek był przyczyną krwotoku śródczaszkowego oraz śpiączki, ale krwotok śródczaszkowy spowodował utratę świadomości a następnie upadek C. L. i śpiączkę.

Ustalenia powyższe Sąd pierwszej instancji poczynił w oparciu o dowody z dokumentów powołanych przez strony oraz zeznania świadków. Dowody te Sąd uznał za wiarygodne. Sąd podkreślił, że decydujące znacznie dla rozstrzygnięcia ma treść opinii biegłych (...) w B., który to dowód przeprowadzono w ramach postępowania toczącego się przed prokuraturą a zakończonego oddaleniem przez Sąd Rejonowy Katowice-Wschód zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania ze względu na brak znamion przestępstwa zarzucanego przez powodów personelowi medycznemu pozwanego Szpitala.

W ocenie Sądu nie zostały wykazane twierdzenia powodów, że oprócz badań diagnostycznych przeprowadzonych u ich ojca i męża, na izbie przyjęć pozwanego Szpitala, niezbędne było prowadzenie jeszcze dodatkowych badań diagnostycznych.

Sąd podkreślił, że z opinii biegłych z (...) w B. wynika, że postępowanie lekarza w zakresie diagnostyki C. L. było prawidłowe i zgodne ze standardami medycznymi w tego rodzaju przypadkach schorzeń. Przeprowadzone u C. L. badanie EKG nie wykazało bowiem cech zawału serca, a pacjent nie uskarżał się już na bóle w klatce piersiowej.

Zarzuty stawiane przez powodów personelowi medycznemu pozwanego nie zostały potwierdzone w postępowaniu przed Naczelnym Sądem Lekarskim, ani w postępowaniu prokuratorskim i sądowym.

Twierdzenie powodów, że wyniki tych postępowań oparte były na błędnych przesłankach gdyż w istocie zaniechanie niezasadnej dalszej diagnostyki C. L., w ocenie Sądu Okręgowego, winny być przez powodów udowodnione.

Powodowie nie naprowadzili jednak innych dowodów pozwalających na odmienne od poczynionych ustaleń. W szczególności nie wystąpili o przeprowadzenie w sprawie dowodu z opinii biegłego.

Dlatego Sąd pierwszej instancji powództwo oddalił uznając roszczenie za nieudowodnione. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd wskazał przepis art. 430 kc.

O kosztach orzeczono na mocy art. 102 kpc.

Wyrok został zaskarżony w całości apelacją przez powodów.

Skarżący zarzucili naruszenie przepisów prawa procesowego, a to przepisu art. 232 zdanie drugie k.p.c. przez nie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, a dowód ten był niezbędny dla miarodajnej oceny zasadności wytoczonego powództwa.

W uzasadnieniu apelacji powodowie podkreślili, że z przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodów z zeznań lekarza badającego C. L. na izbie przyjęć wynika, że nie przeprowadził on badania pozwalającego na określenie

poziomu troponiny, które powaliłyby na wykluczenie zawału serca, ze względu na brak w szpitalu odpowiednich od czynników.

Powodowie wykazali, że zgodnie z obecnym i ówczesnym stanem medycyny nie wykazanie na elektrokardiogramie braku znamion zawału serca nie wyklucza jego przebiegu. W przypadku objawów jakie występowały u C. L. niezbędne było przeprowadzenie badań enzymatycznych.

Stanowisko reprezentowane przez powodów potwierdził przesłuchany w sprawie lekarz pogotowia, który przywiózł ojca i męża powodów do pozwanego Szpitala.

Przy uwzględnieniu tych okoliczności niezbędnym było dopuszczenie przez Sąd Okręgowy z urzędu dowodu z opinii biegłego dla miarodajnej oceny zasadności wytoczonego powództwa. Powodowie byli przekonani, że tak się stanie dlatego nie wnioskowali o jego przeprowadzenie.

Powołując się na powyższe skarżący wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Apelacja powodów nie może odnieść zamierzonego skutku.

Zarzut naruszenia prawa procesowego oparty jest na stwierdzeniu, że lekarz, który przyjął C. L. na izbie przyjęć nie wykonał niezbędnych badań enzymatycznych pozwalających na ustalenie przebiegu przez chorego lub wykluczenia zawału serca.

Stanowisko to oparte jest na treści wytycznych dotyczących diagnostyki i leczenia ostrych zespołów wieńcowych bez uniesienia odcinka ST zawartych w publikacji Kardiologia Polska 2007r., zeznań lekarza szpitala z których wynika, że nie zlecił badania pozwanemu troponiny ze względu na brak odczynnika w laboratorium oraz zeznań lekarza pogotowia, który podał, że badanie troponiny jest badaniem podstawowym.

Okoliczności te zdają się wskazywać na to, że doszło do zaniechania istotnego badania diagnostycznego mogącego mieć istotne znaczenie dla prawidłowego rozpoznania i skuteczności leczenia. Rozumowanie to mogłoby być uznane za poprawne, zwłaszcza jeśli uwzględnić, że po niedługim czasie od diagnozy postanowionej w pozwanym Szpitalu u chorego doszło do zawału serca połączonego z wylewem wewnątrzczaszkowym skutkującym ostatecznie śmiercią pacjenta.

Zachodzi więc konieczność odpowiedzi na pytanie dlaczego biegli z (...) w B. nie dostrzegli tak istotnego mankamentu jak zaniechanie niezbędnych badań enzymatycznych wykluczających zawał (poziomu troponiny).

Odpowiedzi na to pytanie można znaleźć analizując treść wspomnianej opinii, zeznań świadków oraz dokumentów zawartych w aktach sprawy.

Wynika z nich, że C. L. lekarzowi pogotowia ratunkowego uskarżał się na duszności, oraz ból w klatce piersiowej. Stwierdzono u chorego wysokie ciśnienie wynoszące 200/80. Pacjent podał, że od lat choruje na nadciśnienie lecz nie zażywa żadnych leków.

W pozwanym Szpitalu chory nie uskarżał się już na duszności ani inne dolegliwości a podane wcześniej leki spowodowały obniżenie ciśnienia do 170/80.

Badanie EKG nie wykazało zmian mogących świadczyć o zawale serca.

W ocenie biegłych z Akademii Medycznej w B. w takim przypadku standardy diagnostyki nie wymagają przeprowadzenia badań enzymatycznych.

Byłyby one niezbędne gdyby pacjent zgłaszał lekarzowi Szpitala bóle w klatce piersiowej. (k. 111 – 112).

Tak jednak nie było. Wnioski opinii biegłych zbieżne są wytycznymi na które powoływali się powodowie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Gdyby u pacjenta zachodziło podejrzenie ostrego zespołu wieńcowego zaniechanie badań enzymatycznych byłoby błędem w sztuce lekarskiej. Jednakże brak było dostatecznych podstaw do diagnostyki i leczenia w tym kierunku. Ojciec i mąż powodów zmarł na skutek zawału serca i wylewu którego doznał na izbie przyjęć w pozwanym Szpitalu.

Akcja ratunkowa mimo, że prowadzona prawidłowo nie uratowała choremu życia.

Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy jest logiczna a ustalenia znajdują oparcie w zebranych dowodach.

Wbrew zarzutom apelacji brak było dostatecznych podstaw do uznania, że niezbędne było przeprowadzenie kolejnego dowodu z opinii biegłego lub biegłych na okoliczność wadliwości diagnostyki przez niedopuszczalne pominięcie badań enzymatycznych skoro okoliczność ta była już przedmiotem wcześniejszej opinii biegłych, którzy zarzutu tego nie potwierdzili.

Odmienne ustalenia w tym zakresie nie mogły być poczynione w oparciu o zdawkowe wypowiedzi wspomnianych świadków.

Zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę, że w dacie zdarzenia uważali oni dokonaną diagnostykę za prawidłową.

Za gołosłowne należy uznać też twierdzenia powodów, że lekarz pozwanego nie rozpoznał u chorego wcześniej przebytego zawału serca skoro przeprowadzone badanie EKG nie wykazało tego rodzaju zmian a stan pacjenta nie dawał dostatecznych podstaw do badań zmierzających do wykluczenia przebytego zawału.

Dlatego nie sposób zarzucić rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego, że jest ono nieprawidłowe gdyż Sąd nie dopuścił dowodu z opinii biegłego, który w sprawie winien być przeprowadzony.

Zebrany materiał dowodowy nie daje też podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 kpc.